

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania A. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury pomostowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 września 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 21 stycznia 2020 r. i oddalił odwołanie A. B. od decyzji Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w R. odmawiającej prawa do emerytury pomostowej.

Odwołujący się wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w całości. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłanki wskazane w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Zdaniem skarżącego, problem dotyczy wykładni art. 3 ust. 1 i 2 pkt 2 ppkt b i ust. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych w kontekście zasadnego oraz prawidłowego stosowania owych przepisów w sytuacji, kiedy świadczona praca co do zasady w przeważającym wymiarze czasu jest świadczona w warunkach szczególnych, jednakże z uwagi na

konieczność incydentalnego wykonywania również innych czynności w przedsiębiorstwie w warunkach nie będących warunkami szczególnymi, a także obsługa prawidłowego działania pomieszczenia o narzuconej technologią temperaturze poniżej 0°C.

Nadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd drugiej instancji rażąco naruszył art. 32 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 4 pkt 5 ustawy o emeryturach pomostowych wraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez nieuzasadnione przyjęcie, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach w stałym wymiarze czasu pracy, a jedynie incydentalnie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Wniesiona w sprawie skarga nie wykazała znaczenia jej rozstrzygnięcia dla realizacji tej publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, względnie potrzeby ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych i rozwoju jurysprudencji. Powołanie się w skardze kasacyjnej na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania przez autora skargi, że na podstawie tych samych przepisów prawnych w różnych sprawach tego samego rodzaju podejmowane są rozbieżne rozstrzygnięcia sądowe, które nie znajdują przekonującego uzasadnienia w różnicach wynikających z ustaleń sądu dotyczących okoliczności faktycznych lub prawnych w tych sprawach. Konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie

argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a nadto przedstawienie przez skarżącego własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2003 r., I PZ 124/02, LEX nr 1130960 i z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Przestanka ta wymaga więc wykazania przez autora skargi, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, ze wskazaniem na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się też sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Z kolei w razie powołania się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z

dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanych przesłanek przedsądu. W sprawie brak jest sugerowanej przez skarżącego potrzeby wykładni przepisów, zwłaszcza skoro skarżący wspomina, że na tym tle nie było wypowiedzi Sądu Najwyższego. W takim razie można rozważać czy ten problem nie mieści się w istotnym zagadnieniu prawnym, lecz w tym kierunku nie zmierza wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej. Na pewno ma rację skarżący, że nie należy przyjmować „aptekarskiej” dokładności w mierzeniu czasu pracy odwołującego się. Rzecz tylko w tym, że powoływane w tym kierunku argumenty dotyczyły innego splotu okoliczności, gdzie dominujące były czynności jednego rodzaju, a sporadycznie pojawiały się inne obowiązki do wykonania lub były to obowiązki immanentnie związane z pracą podstawową. Już z tego krótkiego spostrzeżenia wynika, że o wyniku sprawy decydują fakty. Sąd Apelacyjny przytoczył treść zeznań świadków i na tej podstawie odtworzył zakres obowiązków odwołującego się. Postępowanie kasacyjne nie służy kontestowaniu dokonanej oceny dowodów. Natomiast równolegle w skardze kasacyjnej nie przedstawiono skomplikowanej materii jurydycznej, wymagającej wykładni. Nie każdy przepis winien stanowić podstawę do wypowiedzi Sądu Najwyższego, lecz norma, której konstrukcja jurydyczna sprawia trudności interpretacyjne. Zatem obowiązkiem skarżącego było wydobyć strukturę tych wątpliwości i ujęcie ich w ramy jurydycznego wywodu. Sąd Najwyższy zajmował się już problematyką łączonych stanowisk pracy i w tej mierze nie zachodzą podstawy do rewizji tych

stanowisk. Warto dodać, że emerytury pomostowe zastąpiły emerytury w niższym wieku przyznawane na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach pracy lub w szczególnym charakterze. Celem ustawy o emeryturach pomostowych jest ograniczenie kręgu uprawnionych do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 września 2012 r., I UK 164/12, OSNP 2013 nr 15-16). Zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych, za pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach uważa się pracowników wykonujących po dniu wejścia w życie ustawy, w pełnym wymiarze czasu pracy, prace, o których mowa w ust. 1. Powołany przepis zawiera dodatkowe kryterium, którego spełnienie pozwala na uznanie danego rodzaju prac za prace w szczególnych warunkach. Jest to wymóg związany z czasem narażenia pracownika na wpływ czynników ryzyka wymienionych w art. 3 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych. W art. 3 ust. 4 ustawy nie chodzi więc o wymiar czasu pracy określony w umowie o pracę, lecz o wymiar czasu pracy faktycznie wykonywanej w narażeniu na czynniki ryzyka, które powodują, że dane prace są pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach. Dlatego też dla uznania, że praca jest wykonywana w szczególnych warunkach, nie wystarcza określenie w umowie o pracę, że pracownik został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na konkretnym stanowisku, z zajmowaniem którego związana jest jedynie (potencjalna) konieczność wykonywania prac wymienionych w wykazie prac w szczególnych warunkach, stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy o emeryturach pomostowych, ale niezbędne jest, aby prace takie rzeczywiście wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy, to jest codziennie i przez całą przewidzianą dla niego dniówkę roboczą. Za takim rozumieniem użytego w art. 3 ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych pojęcia „w pełnym wymiarze czasu pracy” przemawia w szczególności to, że ustawodawca związał go z - również użytym w tym przepisie - sformułowaniem „pracowników wykonujących”, co jednoznacznie wskazuje, iż ów pełny wymiar czasu pracy nie wynika z samego tylko faktu zatrudnienia na określonym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz jest związany z rzeczywistym „wykonywaniem” prac, o których mowa w ust. 1, w takim właśnie wymiarze czasu pracy.

W pełni uprawnione jest zatem odwołanie się w omawianym zakresie do utrwalonej wykładni podobnych pojęć użytych w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43), w myśl której praca w szczególnych warunkach, to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 638; z dnia 19 maja 2011 r., LexPolonica nr 4363503 i z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LexPolonica nr 3875735).

Odstępstwo od tej zasady może z kolei wynikać jedynie z sytuacji, gdy w obowiązujących przepisach przewidziana została dla danego stanowiska - ze względu na charakter zatrudnienia lub związane z nim warunki - norma czasu pracy w rozmiarze niższym od powszechnie obowiązującego. Wówczas ta norma czasu pracy będzie stanowić pełny wymiar czasu pracy pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 9/12, LexPolonica nr 4934926). Pogląd ten należy uzupełnić o stwierdzenie, że skoro incydentalne (sporadyczne), uboczne i krótkotrwałe - w stosunku do czynności podstawowych kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach - wykonywanie czynności w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia, nie upoważnia do wyłączenia ich wykonywania z okresów szczególnego zatrudnienia dla celów emerytalnych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310 oraz z dnia 12 kwietnia 2012 r., OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86), to – *a contrario* - sporadyczne i krótkotrwałe wykonywanie czynności w narażeniu na czynniki ryzyka, o których mowa w art. 3 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych, nie stanowi wykonywania pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy w rozumieniu art. 3 ust. 4 tej ustawy.

Chybiona jest również teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność z uwagi na rażące naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa przez przyjęcie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach w stałym wymiarze czasu pracy, a jedynie incydentalnie. Już tak zbudowana fraza jest wadliwa z perspektywy cech, jakie niesie za sobą wykładnia art. 32 ustawy emerytalnej i art. 4 pkt 5 ustawy o emeryturach pomostowych. Oczywiste naruszenie, to taki splot argumentów, który *a priori* uwidacznia wadliwą subsumpcję normy prawa materialnego. Tymczasem skarżący ocenia to miarą własnego spojrzenia, co oznaczałoby, że oczywiste naruszenie prawa to rozstrzygnięcie wbrew zgłoszonemu żądaniu. Tak jednak nie jest. Z ustaleń faktycznych w sprawie, którymi Sąd Najwyższy jest związany, wynika, jakie zadania i obowiązki wykonywał odwołujący się, zaś sposób motywowania przez skarżącego oczywistej zasadności skargi kasacyjnej sprowadza się w rzeczywistości do polemiki z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. oraz k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżący w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Wobec niewykazania przez skarżącego powołanych przesłanek przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.